

**K**

PONIEDZ., 4

SIERPNIA 1969 R.

WYD. A. B.

26-IV-1945

NIE RZUCIM ZEMIEI SKŁAD NIAS RÓD

**Lurier**

**Szczeciński**

Nr 180 (7750) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

**Trzeci dzień trwają krwawe zamieszki na tle religijnym**

# Barykady na ulicach Belfastu

LONDYN PAP. W nocy z niedzieli na poniedziałek na ulicach Belfastu, stolicy Irlandii Północnej, znów toczyły się walki między ludnością katolicką i protestantami. Rozpoczęły się one w sobotę po południu według ostatnich doniesień, dziś rano jeszcze trwały.

KATOLICY, którzy stanowią mniejszość, od długiego czasu domagają się przyznania im równych z protestantami praw. Nie rozwiązany problem doprowadził do wybuchu konfliktów. W październiku ub. roku Irlandię opanowała fala ruchów

na tle religijnym. Stłumiono je, ale nie usunięto przyczyn i dia tego kiedy w ostatnią sobotę protestantów, incydent stał się iskrą zapalną i doprowadził do walk, które objęły całe miasto. Ulice Belfastu pokryte są barykadami. Kiedy dziś rano policja usiłowała rozproszyc demonstrantów, w centrum miasta wybuchła bomba zapalająca. W celu rozbicia barykad użyto opancerzonych samochodów. Ulice zarzucone są szkłem z powybijanych okien, porzucano samochody, spalowano wiele sklepów. Po pierwszej nocy walk rannych było ponad 80 osób.

W związku z wyjątkowo groźną sytuacją, w niedzielę zwołano nadzwyczajne posiedzenie rządu. Pewni obserwatorzy polityczni przypuszczają, że rozważano nawet sprawę interwencji brytyjskich.

Trwające w Belfastzie walki pomiędzy katolikami i protestantami określają się jako najgroźniejsze od 30 lat.

## Fala aresztowań na terenach okupowanych przez Izrael

PARYŻ PAP. Izraelskie władze okupacyjne dokonują aresztowań na masową skalę wśród ludności arabskiej. Fala aresztowań objęła wszystkie tereny okupowane przez Izraelczyków.

W tych dniach zatrzymano w strasie Gazy setki Arabów, których podejrzewa się o udział w ruchu oporu lub pomaganie partyzantom. Jak podaje korespondent AFP, są to akty represyjne podjęte w związku z licznymi zamachami bombowymi i atakami na izraelskie obiekty wojskowe. Policja izraelska dokonuje rewizji w mieszkaniach ludności arabskiej. Jest to jedna z większych akcji represyjnych w ostatnich miesiącach.

## Stop! Dość ofiar!

# Pod znakiem słońca i... kawalerskiej jazdy

NIE WIEMY, jak nazywał się kierowca tego wozu; ustaleniem tożsamości zajmie się milicja drogowa. Znamy natomiast numer prowadzonej przez niego czerwonej „Skody-Octavii”: MA 5505. Zanotował go, a następnie zgłosił milicji w Kamieniu maszynista pociągu osobowego, któremu na nie strzeżonym przejeździe kolejowym w Jarzysławiu wspomniana „Skoda” wyrosła tuż przed parowozem. Kierowca zdolał „przeskoczyć” przejazd 3-4 m. od pociągu. Do tragedii brakowało ułamków sekundy...

Nie pierwszy to i — niestety — nie ostatni „kwiatek” z naszego wczorajszego rajdu. Trudno podać w krótkim sprawozdaniu wszystkie godne odnotowania spostrzeżenia. Ograniczmy się więc jedynie do niektórych.

WYRUSZYLIŚMY około godz. 7. pilotowali, podobnie jak poprzednio przez por. Henryka Makrociego z Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego KW MO. Trasa wiodła przez Goleniów, Kamień Pom., Niechorze, Gryfice, Nowogard — na powrót do Szczecina. Na drodze — ruch ogromny: kto żyw, ciągnie na wybrzeże.

Kierowcy na ogół zdyscyplinowani (jakże inaczej było wcześniej, wczoraj!) choć czasem przypominają przez nieśw. Np. właściciele „Zacząstwy” MA 4248, Tadeusz P., za mijanie nas na skrajnie zapłacił 50 zł kary. Bronisław Sz. ze Ślubic, prowadząc autobus z wywieźką mieszkańców Zieleni Góry, zatrasował drogę przed przejazdem kolejowym.

Kamień Pomorski — skrzyżowanie ulic na perłycańskim — z boku zaparkowany radiowóz. Sierż. Józef Cieślak pełni tu służbę od kilku godzin. Odnawiamy uwagę: kierowca „Warszawy” MA 4828 wymuszał pierwszeństwo przejazdu, kierowca motocykla nr MO 1695 ukarano mandatem za przewożenie na boku dziecka, kierowca „Starów” MA 0057 i MF 3078 zapłacił po 100 zł za przewożenie pasażerów nie przystosowanymi do tego wozami.

Do Niechorza jeszcze 3 km, kiedy por. Makrociego weiska gwałtownie pe dał hamulca. Przed nami dwaj młodzi ludzie na „Junacy” MF 1762. Siedzący z tyłu nie posiada kasku ochronnego, a to już poważne wykroczenie! Przy warczeniu bliższej znajomości z obu panami okazuje się iż trafiliśmy „w dziesiątkę”: ten w helmie, kierowca, Edward B., ten posiada prawa jazdy, odwozi do domu właściciela „Junacy”, 37-letniego Waldemara R. z Trzebiatowa, który jest uśmiechnięty na amen! Rany bokiem, w taki sposób okazuje się iż trafiliśmy „w dziesiątkę”.

Zatrzymujemy się na kilka godzin w Niechorzu. Ruchu na drogach te.

(Dokończenie na str. 2)

## Ofensywne akcje partyzantów arabskich

KAIR PAP. Bojownicy arabskiego ruchu oporu z Al Assifa dokonali w tych dniach wielu ofensywnych operacji na terenach okupowanych przez Izrael. Komunikat ogłoszony w Ammanie stwierdza, że w nocy z soboty na niedzielę grupa partyzantów zaatakowała posterunek izraelski i gniazdo karabinów maszynowych w miejscowości Tallet al-Najda w dolinie Jordanu. Komandosi zadali poważne straty niszczyjąc owoce w ludziach i sprzęcie.

Komunikat Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny ogłoszony również w Ammanie podaje, że w sobotę izraelski pojazd wojskowy nalecinal na mine podłożoną przez komandosi w pobliżu linii przetrwania ognia. Pojazd wyjechał w powietrze. Znaczna liczba żołnierzy izraelskich została zabita.

## Po ekspedycjach „Marinerów”

# Ziemia — jedyną oazą życia w układzie słonecznym?

NOWY JORK PAP. Przekazane przez amerykańskie sondy badawcze „Mariner-7” i „Mariner-6” dane o powierzchni Marsa nie wskazują na istnienie na tej planecie jakiegokolwiek życia organicznego.

Amerykańscy uczeni — specjalista od biologii pozaziemskiej Norman Herowitz i ekspert z zakresu mikrobiologii

ziemskiej Roy Cameron wysunęli przypuszczenie, iż Ziemia jest jedyną planetą na której istnieje życie.

PODSTAWA życia organicznego jest azot. Badania sondy „Mariner-6”, który znalazł się w pobliżu Marsa, nie wykazały obecności tego pierwiastka w atmosferze Czerwonej Planety. Jest możliwe, że istnieje azot na powierzchni Marsa. Obecność azotu w glebie Marsa mogłaby być źródłem mikroorganizmów. Do rozwiązania tej zagadki trzeba będzie poczekać do roku 1975, kiedy to zostaną wysłane sondy, które pobiorą próbki gleby Marsa.

Inną planetą, która mogłaby posiadać w naszym układzie słonecznym żywą materię, jest Jowisz. Jednak zbyt duże odległości tej planety od Ziemi uniemożliwiają określenie jego składu chemicznego.

## Laserowym promieniem zmierzono odległość Księżyca od Ziemi

NOWY JORK PAP. Dzięki uzyskaniu odbicia promieni lasera od zwierciadła, znajdującego się na powierzchni Księżyca, naukowcom z obserwatorium Lick na gorze Hamilton udało się w sobotę ustalić odległość Ziemi od Księżyca.

Przedstawiciel obserwatorium, dr James Faller oświadczył na konferencji prasowej, że odległość ta w piątek wyniosła 383 334,4 km i została obliczona z dokładnością do 49 metrów. Dystans Ziemia — Księżyc jest wielkością zmienną, zależnie od rotacji Księżyca wokół Ziemi po orbicie eliptycznej. Według dotychczasowych obliczeń, odległość ta w zakregulencie oceniana jest na 384 tys. km. Jak wiadomo, naukowcy zamierzają ustalić odległość Ziemi od Księżyca z dokładnością do 15 cm.

## Niezwykły prezent

LONDYN. Młoda para z Golanu w Brazylii wśród ślubnych prezentów znalazła niezwykle podarunek — niemowlę. Dołączona karteczka wyjaśnia: prezent od matki, która nie ma warunków, aby wychować swe dziecko.

Nowożeńcy postanowili niemowlę zaadoptować.

## Plenarne posiedzenie KW PZPR

# Ocena programów wyzwalań rezerw

## Realizacja uchwały II Plenum KC

DZIŚ rano pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR Antoniego Walaszka rozpoczęło się plenarne posiedzenie KW PZPR, poświęcone ocenie programów wyzwalań rezerw w przemyśle kluczowym, gospodarce morskiej i budownictwie w świetle realizacji uchwały II Plenum KC PZPR.

W obradach bierze udział członek KC PZPR, kierownik Wydz. Przemysłu Ciężkiego, Budownictwa i Komunikacji KC, Stanisław Kowalczyk. Referat Egzekutywy KW PZPR wygłosił sekretarz KW, Stanisław Rychlik.

PRZEMYSŁ polski wytwarza 52 procent dochodu narodowego i daje ponad 80 proc. eksportu. W ciągu ostatnich 3 lat bieżącej 5-letniej produkcja globalna w przemyśle wzrosła o 26 proc. (planowano 22 proc.). Nie mniej jednak przystość produkcji w wyniku wzrostu wydajności pracy osiągnięto tylko w 54 proc. na planowane 63 proc. Jednocześnie zatrudnienie w 1969 roku osiągnie stan planowany na 1970 r. Z tego wynika, że przystość produkcji był wypracowywany metodami ekstensywnymi. Zgodnie z uchwałą V Zjazdu PZPR, produkcja przemysłowa w latach 1971 — 1975 ma wzrosnąć o 45—47 proc., a wydajność pracy średnio rocznie o 6,1 proc., przy czym przystość produkcji winien być osiągnięty w 70 proc. przez wzrost wydajności pracy. Realizacja tych założeń może być osiągnięta tylko przez odpowiednie tempo wprowadzania intensywnych metod gospodarowania.



TROPICALNE upały znakomicie wpływają na poprawę apetytu hipopotamów z warszawskiego ZOO. (CAF)

Dziś w numerze: **W imię potrzeb klienta** **Królestwo za... piwo** **Maciuś na wakacjach**

# Plenum KW

(Dokończenie ze str. 1)

nego. W 19 wytypowanych jednostkach gospodarczych powołano specjalne zespoły problemowe. We wszystkich zakładach odbyły się narady wytwórcze, których celem było ujawnienie rezerw produkcyjnych. Podstawowe problemy i kierunki działań omówiono także na otwartych zebraniach partyjnych, a Konferencje Samorzą-

du Robotniczego przyjęły program wykorzystania rezerw.

Wstępna analiza ujawnionych rezerw produkcyjnych w zestawieniu z założeniami zadań gospodarczych na rok 1970 i lata 1971-75 wskazuje, że w większości przedsiębiorstw w niedostatecznym stopniu uwzględniono możliwości ich wykorzystania. Dotyczy to zarówno przyjętego projektu planu

na rok 1970 jak i wstępnych przewidywań na następne 5 lat.

W DALSZYM ciągu w planach tych istnieje tendencja do rozwoju produkcji przy wyeksploatowaniu czynników ekstenzywnych. W przemysle określowy zakładany przyrost produkcji w zbyt dużym stopniu pragnie się osiągnąć przy pomocy wzrostu zatrudnienia. Podobnie ma to miejsce w przedsiębiorstwach przemysłu maszynowego. Z analizy dokonanych przez zespoły problemowe wynika, że stopień wykorzystania parku maszynowego w przedsięwzięciach, jak i w wydatkach jest znikomym i z reguły niski. Podobnie ma się rzecz z wykorzystaniem powierzchni produkcyjnych. W większości przedsiębiorstw występuje niski współczynnik zmianowości. Plenum uwzględniło w założeniach produkcyjnych w przedsiębiorstwach stoją na przyszłość „waskich gardła”. Wskazało na konieczność dostaw materiałowych, braku powierzchni magazynowych, braku maszyn i urządzeń specjalistycznych oraz wysoko wprowadzenia do produkcji. Nieprawidłowo wykorzystywany jest czas pracy (w większości przedsiębiorstw w 70-90 proc.).

W pierwszym etapie prac nad realizacją uchwały II Plenum KC PZPR dokonano wstępnej oceny jakości i nowoczesności produkcji. Wskazano m. in., że mimo uzyskiwania parametrów na poziomie światowym, podczas gdy w USA i NRD produkują unowocześnionych asortymentów jest za duży. W wielu przedsięwzięciach obserwuje się brak ciągłego śledzenia i zaktualizowania w produkcji określonych wyrobów.

W budownictwie prac nad realizacją uchwały II Plenum KC PZPR podopieczny charakter jak w przemyśle. Tu też istnieje rezerwa w wykorzystaniu zdolności produkcyjnych. Kłwina one w małej koncentracji budów, małej unifikacji elementów i małym siośowaniu nowoczesnych metod zarządzania. Różni wytwórcy również w wykorzystaniu czasu pracy. Wykorzystanie tych rezerw w SPBM-1 daje możliwość zwiększenia produkcji o 20-30 proc. w okresie 20-30 min. dziennie.

Istotnym źródłem rezerw we flocie jest tzw. gotowość techniczna statków, która w PZM w 1968 r. - 88,3 proc., podczas gdy w USA i NRD wynosiła do 90-95 proc. Na wykorzystanie zdolności przewozowej statków ma duży wpływ organizacja pracy. W związku z tym zalecono zwiększenie uprawnień i obowiązków dowódców statków i zakładów eksploatacyjnych. Polskie przedsiębiorstwa w dziedzinie przewozów w jednostkach ładunkowych (kontenery, palety, pakiety). Istotnym zagadnieniem jest podjęcie prac nad wypracowaniem jednolitego systemu zarządczego i technicznego i szerokiego mechanizacja najbardziej uciążliwych i pracochłonnych czynności.

Wiele rezerw ujawniono w zespołach portowym Szczecin - Świnoujście. Szczegółowa analiza pozwoliła na określenie kierunków ich wykorzystania. Znaczące i odpowiedzialne zadania w dziedzinie realizacji Uchwały II Plenum KC stoją przed instancjami i organizacjami partyjnymi. Muszą one dokonywać systematycznej i wnikliwej kontroli prac prowadzonych przez administrację.

W chwili oddawania „Kurierowi” do druku, na planowym posiedzeniu KW PZPR rozpoczęła się dyskusja. W DALSZYM ciągu w planach tych istnieje tendencja do rozwoju produkcji przy wyeksploatowaniu czynników ekstenzywnych. W przemysle określowy zakładany przyrost produkcji w zbyt dużym stopniu pragnie się osiągnąć przy pomocy wzrostu zatrudnienia. Podobnie ma to miejsce w przedsiębiorstwach przemysłu maszynowego. Z analizy dokonanych przez zespoły problemowe wynika, że stopień wykorzystania parku maszynowego w przedsięwzięciach, jak i w wydatkach jest znikomym i z reguły niski. Podobnie ma się rzecz z wykorzystaniem powierzchni produkcyjnych. W większości przedsiębiorstw występuje niski współczynnik zmianowości. Plenum uwzględniło w założeniach produkcyjnych w przedsiębiorstwach stoją na przyszłość „waskich gardła”. Wskazało na konieczność dostaw materiałowych, braku powierzchni magazynowych, braku maszyn i urządzeń specjalistycznych oraz wysoko wprowadzenia do produkcji. Nieprawidłowo wykorzystywany jest czas pracy (w większości przedsiębiorstw w 70-90 proc.).

## Spod znaku rezerw Decydująca faza dyskusji

DYSKUSJA NAD 5-LAT KA WCHODZI W SZCZYTOWY OKRES. Po dniach przygotowań, szkolenia w zakresie metod i sposobu działania, po tygodniach po świętecznych grupowaniu odpowiedzialnych materiałów pomocniczych, załogi zakładów produkcyjnych rozpoczęły merytoryczną dyskusję nad perspektywą swoich przedsiębiorstw. Z informacji nadchodzących z fabryk wynika, że cały jej ciężar skupia się obecnie wokół spraw związanych z maksymalnym wykorzystaniem rezerw produkcyjnych. Jest to ze wszelkich miar słuszne, gdyż skomponowanie odpowiedniego programu w tym zakresie może jedynie stworzyć jasny obraz możliwości przemysłu elektromaszynowego. Zmianowość bowiem w tej dziedzinie gospodarki waha się w granicach 10-15%. Zakłada się zaś osiągnięcie na koniec przyszłej 5-latki co najmniej wskaźnika 1,8. Poważną przeszkodą, stwarzającą duże trudności w osiągnięciu planowanego wskaźnika, jest sprawa werbunku kadry, zwłaszcza w wielkich przedsiębiorstwach. INNY rodzaj rezerwy - to tak zwane wąskie gardła. Choć do prostu o to, że dany wydział czy dział technologiczny, stanowiący podstawowe ogniwo wytwórcze, może produkować mniej od innych wydziałów. Boli się korekci. Wydział ten czy grupa maszyn, ogranicza wielkość produkcji całego zakładu i powoduje niewykorzystanie pozostałości jego części. Jest to zjawisko powszechne i dlatego zachodzi konieczność przeprowadzenia głębokiej analizy, dzięki której można by sprzecyzować program szyb-

kiej likwidacji wspomnianych „waskich gardła”. DALEJ - mamy do czynienia z rezerwami, które wytworzyły się w toku procesu inwestycyjnego, w rezultacie nieosiągnięcia pełnej mocy projektowej, bądź przedłużenia się cyklu inwestycyjnego. Wreszcie są najróżniejsze rezerwy kryjące się w takich czy innych niepomagalach organizacyjnych i technicznych. Bardzo często rozwiązania trzeba szukać w skali całej branży czy danego regionu. Możliwe jest także wypracowanie pewnej wymiany parku maszynowego między zakładami. Trzeba również ustalić odpowiedzialność polityczną i techniczną zaunowoczenia, zwłaszcza w dużych skupiskach przemysłowych. ZKONSUMOWANE, że właściwe rozwiązanie problemu rezerwy w dużym stopniu zależy od najskuteczniejszych metod i technik, wysoko wydajnej technologii. Tu z kolei rysuje się wielka rola prze mysłowego zaplecza naukowo-badawczego, które szczególnie teraz, w toku dyskusji, musi znacznie zbliżyć się do zakładów wytwórczych.

Z OCENY przedstawionej w toku ostatnich obrad komitetów wojewódzkich PZPR poświęconych realizacji uchwały II Plenum wynika, że jeszcze wiele przedsiębiorstw nie wykazało dostatecznej troski o sprawy związane z ustaleniem programu wykorzystania rezerw produkcyjnych. Podobnie budzi zainteresowanie pomoc i opieka ze strony jednostek nadzórnych.

Uwzględnione w toku tych obrad różne mankamenty trzeba jak najszybciej usunąć wspólnymi siłami całego aktywnego społeczeństwa. Czasu jest coraz mniej. Już tylko 3 miesiące dzieli zakłady od momentu, kiedy w rezultacie szerokiej dyskusji mają one przedstawić proponowane projekty planów na przyszłą 5-latkę. (AH)

## „Extra-Łódź” wraca na rynek

### PODWOJNIENIE PRODUKCJI poszukiwanych „Polsilverów”

(Korespondencja własna z Łodzi)

ZAKUPIENIE LICENCJI NA PRODUKCJĘ „POLLSILVERÓW” okazało się inwestycją szybko rentującą. Choć Łódzki „Wizamet” z miesiąca na miesiąc zwiększa swoją wydajność o całe miliony „polskich srebrzanek” wciąż jeszcze daleko do pokrycia zapotrzebowania.

SYSTEMATYCZNE przeprowadzone ankiety wykazują, że zaledwie nieco ponad pięć procent użytkowników „Polsilverów” jest niezadowolonych z jakości tych żyłek. Procent ten jeszcze bardziej się zmniejszy, jeżeli wyliczymy z tego panów o wyjątkowo twardym zarostku oraz tych, którzy się nie stają do umieszczanego na każdym opakowaniu polecenia producenta zakazującego wycierania żyłek po gołeniu.

DOSKONAŁE REZULTATY przyniosło też rozzeznanie na rynkach za granicą, przeprowadzone przez „Uniwersal”. Pierwsze „srebrzanek” Łódzkie Zakłady Wyrobów Metalowych wysłały już na Węgry, do NRD, Maroka i Kolumbii. Są to wprawdzie ilości niewielkie, ale tyłko dlatego, że odbiły się to na rynku krajowym, który w tym przypadku ma pierwszeństwo.

JAK SIĘ DOWIADAJEMY od dyrektora „Wizametu”, Bank Handlowy w Warszawie przyznał już kredyty na zakupienie następujących maszyn i urządzeń, które umożliwią podwojenie pierwotnie planowanej produkcji. W przyszłym roku zamiast pięćdziesiąt planowanej produkcji 50 mln „Polsilverów” Łódzkie Zakłady dostarczą 75 mln sztuk. W 1971 roku produkcja „Wizametu” wzrosnie do 100 mln „Polsilverów”.

Mimo wprowadzenia na rynek stosunkowo tanich żyłek najwyższej klasy (cena jednego „Polsilvera” wynosi 1 zł, a można się nim golić przeciętnie o-

koło 20 razy), tylko nieznacznie zmalało zapotrzebowanie na żyłki tzw. węglowe. Centralne handlowe zgłaszają zapotrzebowanie na około 150 mln tego rodzaju „tradycyjnych” nożyków rocznie. Dlatego od przyszłego roku wznowiona zostanie produkcja żyłek „Extra-Łódź”, które cieszyły się najlepszą opinią wśród wszystkich krajowych ostrzy do golenia.

KONRAD TUROWSKI

## Z BOCIANIEGO GNIAZDA

- STATKI NA WEJŚCIU
- m/s „Chochlik” z Norwegii z drobnicą.
  - m/s „Syrenka” z Finlandii z drobnicą.
  - m/s „Skierka” z Rotterdamu z drobnicą.
  - m/s „Mazury” z Antwerpii z drobnicą.
  - m/s „Ner” z Anglii pod balastem.
  - m/s „Pileca” z Anglii pod balastem.
  - m/s „Oria” z Anglii pod balastem.

- STATKI NA WYJŚCIU
- m/s „Dunajec” do Anglii z piętami bliskimi i białkami.
  - m/s „Warna” do Danii z węglami.

W PORCIE: W LIPCU zabłoga ZPS przeladowała ogółem 1 245,3 tys. ton, wykonując zadania planowe ilościowo w 105,5 proc. Węgiła przeladowano 688,5 tys. t, rudę 128,3, inne towary masowych ponad 194, zboża prawie 11, drewna 22,7 i drobnicę 169,9 tys. t. Ogółem od początku br. do końca lipca przeladowano w szwedzkiej porcie portowym przekroczył 7 885 tys. ton.

## Więści z łowisk

### Flotylla „Gryfa” na morzach i oceanach

NIEMAL cała flotylla łowcza PPDUR „Gryf” przebywa obecnie na dalekich łowiskach. Lugrotowary polują obecnie na Morzu Północnym. Wprawdzie - w porównaniu z poprzednimi miesiącami - wydajność na tym akwenie znacznie spadła, to jednak do ładowności statków trafia dziennie od 3 do 5 ton ryb głównie szieli.

Na Georges Bank znajdują się w tej chwili supertrawery „Gryfa”. Niedawno opuszczy one stocznię, gdzie przebywały na remontach klasycznych i międzyrejsowych. „Super” polująca dziennie od 10 do 15 ton ryb. W tym akwenie pojawiły się ostatnio duże łosie makreli. Na „Georges Bank” znajduje się również nowa jednostka typu B-20 mt „Łodowik”. Załoga polowała przeciętnie 40 ton ryb na dobę. Są to przede wszystkim makrele oraz szieli. Już niedługo, 2 sierpnia rozpocznie pracę na tym łowisku najnowszy statek „Gryfa” - mt „Likodyn”.

I wreszcie szelf afrykański. Przebywała tu trzy trawery zamrażalniczego typu B-23 mt „Barwna”, m/s „Granik” i mt „Konger”. Przeciętnie dziennie polują one 20 ton ryb. Wszystkie ładunki przeznaczają się na eksport - do Nigerii.

## Wybraliśmy dla Was

- SPIEWA WANDA WERMINSKA
- ▲ Polskie Radio przypomni (4 bm. o godz. 23.40 w progr. I) naszym słuchaczom sztukę wokalną wybitnej spiozazki Wandy Wermińskiej. Na program realitu śpiewają się pieśni Czajkowskiego, Wolfa i Rachmaninowa i nagrania archiwalne.
  - ▲ „PAJACE”
  - ▲ W tym tygodniu „spotkamy się” z operą „Pajace”, wspominając 50-lecie zgonu jej twórcy, Ruggiero Leoncavallo do końca życia był świadkiem niezłomnych sukcesów swej opery, która w 1880 r. przyniosła mu sławę. Z gorzycą jednak obserwował mierne sukcesy w życiu i kłótnie przed nią skomponowanych.
  - ▲ „Śmieję się pajaku...” - stalo się dzisiaj już niemal porzekadłem. W operze, obok tego piękno ariosa, jest jeszcze wiele innych piękności z równie sławnym barytonem „Prologiem” na czele. Znajdą się one w najbliższym „Spotkaniu z operą” (7 bm. o godz. 22 w progr. I).
- DYRYGUJE BRUNO WALTER
- ▲ Kolejny koncert symfoniczny (8 bm. o godz. 19.30 w progr. II).
  - ▲ Jeszcze raz dokumenty historyczne. Początek sierpnia 1914 r. W-

## radiowe programy tygodnia

- RICHTER GRA CHOPINA
- W niedzielę 10. 00, o godz. 18.30 w progr. II, PR zaprezentuje słuchaczom koncert chopinowski z nagrania sławotwórcy stanu radzieckiego pianisty Szwajca R. Richtera.
  - LENIN NA PODHALU
  - ▲ Jeszcze raz dokumenty historyczne. Początek sierpnia 1914 r. W-

## Stop! Dość ofiar!

(Dokończenie ze str. 1)

raz nie ma, a żar staje się nie do wytrzymania.

W DRODZE POWROTNEJ znów uważnie lustrujemy trasę. Około 30 km za Gryficami - w stronę Nowogardu - por. Markroki zatrzymuje kłopiasto wyładowany ludzi ciężarowy „Lublin” MI 0415, należący do PGR Lubień Górny. Kierowca, Kazimierz N., jako posiadacz II kat. prawa jazdy nie ma uprawnień do przewożenia ludzi. Samochód również do tego celu nie został przystosowany. Po-

dobno polecenie wyjazdu wydał dyrektor PGR. Pójdzie w tej sprawie notatka do WZ PGR i Wydz. Komunikacji. Jeśli wyjaśnienia kierowcy znajdą potwierdzenie, dyrektor będzie miał nieprzyjemności.

ZAPADA WIECZOR. Na dro do Goleniów - Szczecin ruch, jak w Alejach Jerozolimskich; gdyby tylko kierowcy byli bardziej zdyscyplinowani, ale gdzie tam! Oto taksówkarz, prowadzący wóz nr MS 0211 dwukrotnie wyprzedza - na pasach ciągłych - inne pojazdy. Szereg nadjeżdżających z przeciwną samochodów ślepię na światłami.

Sierż. Henryk Kawką z KP MO Goleniów patrolujący ten odcinek, w ciągu krótkiego stosunkowo czasu wypisał mandaty za przekroczenie szybkości lub niewłaściwe wyprzedzanie kierowcom „Warszawy” MS 0394, „Trabantu” MA 8874, „Volks-wagena” MS 4510, „Skody” MS 3113, „Syreny” MS 6024 i innym. Tu także ok. godz. 18.30 nastąpił dramatyczny pościg za „Wartburgiem” nr rej. MA 9334. Sierż. Kawką usiłował zatrzymać wóz, który w sprnier-skim tempie wyprzedzał wszystkie inne, przekraczając linię ciągłą. Widząc wzniesioną rękę milicjanta, kierowca „Wartburga”, Jan Z., mieszkający ul. Somołszy, dotnął za. Sierżant ruszył w pogoń motocyklem. Około 12 kilometrów trwał pościg, przy czym Jan Z. rozwiniął szybkość ponad 100 km. o wprowadził dobrze śladowe o jego wozie, ale bardzo źle o nim samym. W końcu Jan Z. skłonił się. Wstąpił, czy za ten wybrzyk kolegium kar-administracyjne pogłaszsze go po głowie...

NA TERENIE miasta i województwa wydarzył się wczoraj trzy wypadki drogowe. Najtragiczniejszy - między Słargardem a Zielentowem, gdzie, w czasie zderzenia z autobusem, ponieśli śmierć dwaj motocykliści, a żona jednego z nich walczy ze śmiercią w szpitalu. W pozostałych dwóch wypadkach odnotowano obrażenia ciała dwie osoby.

(awa)

(ap)



ZAKOŃCZENIE OGÓLNOAFRYKAŃSKIEGO FESTIWALU KULTURY

W stolicy Algierii zakończył się pierwszy ogólnoafrykański festiwal kultury. Zamknięcie festiwalu, zakończone dyskusją, laureatem wręczono nagrody i medale. Algierska Republika Ludowo-Demokratyczna uczyniła wszystko, aby forum afrykańskich krajów afrykańskich uświetnione było sukcesem.

PRZEMÓWIENIE KRÓLA JORDANI

Król Jordanii Hussein oświadczył w sobotę, że jest przekonany, iż Arabowie osiągną swój cel, tj. wyzwolenie terytorium zagrabione przez Izrael, łącznie z Arabską częścią Jeruzolimy. Przemawiał on na wzięciu udziału studentów palestyńskich w Ammanie.

KISSINGER W PARYŻU

W niedzielę wieczorem przybył do stolicy Francji Henry Kissinger, specjalny doradca prezydenta Nixona do spraw polityki międzynarodowej. Spokąta się on z prezydentem Chaban-Delemasem i ministrem spraw zagranicznych Schumannem oraz zostanie przyjęty przez prezydenta Pompidou. Kissinger uczestniczył we wszystkich spotkaniach Nixona w czasie jego ostatniej podróży.

Sytuacja w Azji nie będzie z pewnością — jak uważa się we francuskich kręgach politycznych — jedynym tematem rozmów Kissingera. Przy okazji zostaną poruszone także inne kluczowe zagadnienia światowe, m. in. problemy Europy i Bliskiego Wschodu.

GWALTOWNE OCHŁODZENIE W MOSKWIE

Na stosunkowo ciepłym ostatnim tygodniu, w nocy z soboty na niedzielę osiągnęło w Moskwie gwałtowne ochłodzenie. Temperatura spadła w ciągu doby o blisko 25 stopni — spadła do 8. Chłód pogłębia jeszcze gwałtowny podnoiny wiatr i obfite opady deszczu.

Na Dalekiej Północy Związku Radzieckiego zanotowano pierwsze opady mokrego śniegu. Fał zimna objęła również południowe rejony ZSRR.

Śmiertelne ofiary powodzi w Indiach

DELHI PAP. Deszcze monsunowe padające w stanie Orisa w Indiach spowodowały powódź, w wyniku której utonąło 13 osób. 20 tys. akrów pól uprawnych znalazło się pod wodą. Zniszczonych jest 5 tys. domów. Tysiące osób zostało pozbawionych dachu nad głową.

Według ostatnich doniesień, groźne powódzie wystąpiła także w centralnej prowincji Madhya Pradesh. Utonęły tam dwie osoby.

Polsko-duńskie seminarium młodzieży

SZTOKHOLM — KOPENHAGA PAP. Korespondent PAP red. A. Nowicki donosi:

— W Danii trwają obrady polsko-duńskiego seminarium młodzieżowego, zorganizowanego przez Ogólnopolski Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych i Duńską Radę Młodzieży (DUF). Pierwsze dni uczestnicy seminarium poświęcili na zapoznanie się z różnymi środowiskami młodzieży duńskiej i organizacjami zrzeszonymi w DUF, młodzieżą komunistyczną, liberalną, radykalną, konserwatywną, młodymi farmerami i studentami. Delegacja polska zwiedziła m.in. ośrodek akademicki Politechniki w Kopenhadze, została przyjęta przez mera miasta Roskilde oraz przez przewodniczącego duńskich stowarzyszeń sportowych.

Część seminaryjna została za inauguracją spotkaniami dyskusyjnymi: z kierownikiem sekcji duńskiego MSZ S. Vossem — na temat problemów bezpieczeństwa i rozbrojenia w Europie oraz z przedstawicielem Ministerstwa Oświaty, b.

Sir Hugh Green wspomina wrzesień 39 (Korespondencja z Londynu)

BRITYSKI TYGODNIK „The Listener” zamieścił ostatnio tekst rozmowy przeprowadzonej przed mikrofonami tzw. trzeciego (poważnego) programu BBC przez Thomasa Barnama z sir Hugh Greenem, który jeszcze do niedawna przed przejściem na emeryturę pełnił obowiązki prezesa zarządu BBC.

Trzęś tej rozmowy jest tym bardziej interesująca dla nas Polaków, że dotyczyła wspomnień Greena z jego pobytu w naszym kraju w okresie tragicznego września 1939 roku.

Hugh Green, jako młody sprawozdawca dyplomatyczny specjalizujący się w problemach Europy środkowej i wschodniej wysłany został do Warszawy przez redakcję konserwatywnego dziennika londyńskiego „Daily Telegraph”. Pomimo upływu 30 lat od tych pamiętnych wydarzeń Green ze wzruszeniem wspomina swe pierwsze godziny w Warszawie, gdzie przybył na początku czerwca 1939 roku.

Twierdzi, że jedną z rozkoszy, jaką otarowywała stolica polska zagranicznym przybyszom, były przebiegłe dorożki alejami Warszawy. Nawet obecnie — powiedział — wieczorami w upalne lato myślami powracam do parków Warszawy, do jej dorożek i wspaniałych dziewcząt.

Przechodząc do swoich osobistych wspomnień o dniu, w którym Hitler bez wypowiedzenia wojny zniemacka i po zbójce zaatakował Polskę — Green mówił, iż był pierwszą osobą, która powiadomiła polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych o rozpoczęciu wojny.

Opowiadał on, że około godziny 5 rano 1 września został powiadomiony telefonicznie przez swą koleżankę Clare Hollingworth, która przebywała w Katowicach, że stolica Śląska została zbombardowana przez hitlerowskie lotnictwo. Po otrzymaniu tej wiadomości połączył się natychmiast z szefem wydziału prasowego MSZ, który odparł, że wieści z Katowic są nieprawdziwe, gdyż rokowania toczą się nadal. W czasie rozmowy rozległ się w Warszawie ryk syren, ogłaszający alarm i wkrótce potem przerażający huk rozrywających się bomb.

W dalszej części rozmowy Green przyznał, że najgorszy i moralnie najcięższy okres przeżył w dniach od 1 do 3 września tj. od momentu napadnięcia Hitlera na Polskę, aż do momentu, gdy Wielka Brytania i Francja zdecydowały się wreszcie

na wypowiedzenie wojny III Rzeszy.

Green powiedział, że mając w pogardzie kapitulacką politykę Chamberlaina obawiał się, że i tym razem szef rządu brytyjskiego zeszł się. Było to bardzo nieprzyjemne uczucie. Jestem bowiem przekonany — ciągnie Green — że w wypadku gdyby Chamberlain znow się „zszedł” to Anglię znajdujący się w Warszawie zostaliby rozzerwani w strzępy”.

W innym miejscu Green przyznał także, że jako Anglik czuł się zawstydzony brakiem jakiejś kolwiek pomocy dla armii i narodu polskiego ze strony zachodnich mocarstw.

JAN SZCZERBIŃSKI

Rozmowa A. Kosygina z J. Kekkonenem

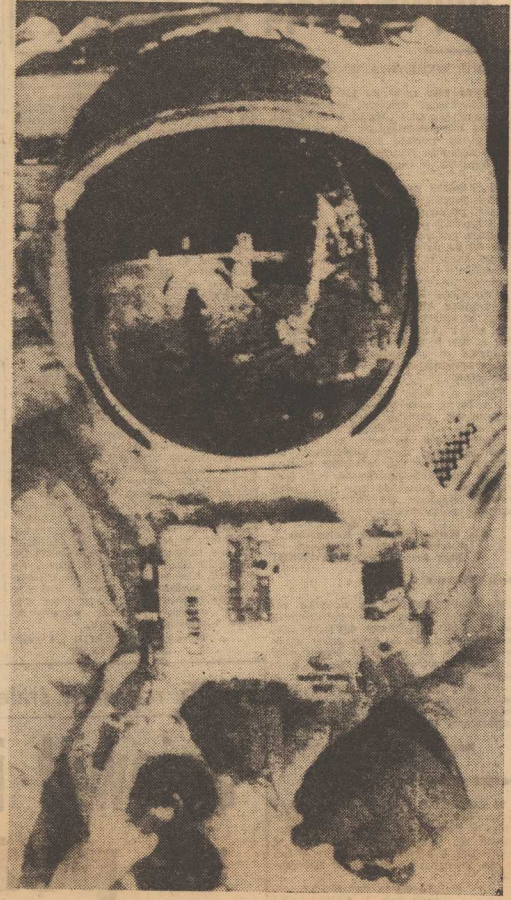
MOSKWA PAP. Jak informuje agencja TASS, prezydent Urho Kekkonen, który od 23 lipca do 3 sierpnia przebywał na odpoczynku w Związku Radzieckim, odbył rozmowę z przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR, Aleksiejem Kosygiem.

W toku wymiany poglądów rozpatrzono problemy dalszego rozwoju przyjaźniskich stosunków radziecko-finlandzkich, które cechuje umacnianie się wzajemnego zaufania między obu krajami. Omówiono również problemy obecnej sytuacji międzynarodowej, a zwłaszcza problem bezpieczeństwa europejskiego i pokojowej współpracy w Europie.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR i prezydent Finlandii — jak głosi komunikat dla prasy — oświadczyli, że Związek Radziecki i Finlandia uczynią wszystko co w ich mocy dla poprawienia przywołania i zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji w celu przedyskutowania tego problemu.

Spotkania i rozmowy Kosygina z Kekkonenem przebiegały w przyjaźniskiej atmosferze, w duchu głębokiego wzajemnego zrozumienia.

Spacerkiem po Srebrnym Globie



Bukareszteńska wizyta Nixona w centrum uwagi prasy USA

WASZYNGTON PAP. W niedzielę o godzinie 23 czasu miejscowego prezydent Nixon powrócił do Waszyngtonu. W toku 7-dniowej podróży prezydent odwiedził 6 krajów azjatyckich oraz Rumunię. W drodze powrotnej zatrzymał się na kilka godzin w Anglii, gdzie odbył rozmowę z premierem brytyjskim.

PO WYLĄDOWANIU na lotnisku wojskowym pod Waszyngtonem Nixon wygłosił krótkie przemówienie, podkreślając, że podróż swoją uważa za udane przedsięwzięcie polityczne i dyplomatyczne.

Prasa amerykańska przynosi szereg komentarzy i informacji na temat wizyt zagranicznych prezydenta, wysuwając na czoło wizytę w Bukareszcie. Komentatorzy podkreślają, że Nixon jest pierwszym amerykańskim prezydentem, który odwiedził stolicę kraju socjalistycznego i od czasu Roosevelta jedynym prezydentem, któ-

ry przekroczył granicę państwa rządzonego przez partię komunistyczną. ...

PO ZAKOŃCZENIU wizyty Nixona rumuński ośrodek prasowy udostępnił dziennikarzom tekst komunikatu, w którym czytamy m.in.:

— ROZPATRUJĄC obecny stan, jak również perspektywy dwustronnych stosunków, obaj przywódcy wyrazili zadowolenie, że między Rumunią a USA nie ma bezopornie spornych problemów. Witają oni zwiększający się wymiany w dziedzinie kultury, oświaty, nauki i techniki, co sprzyja osiągnięciu większego stopnia znajomości i wiązkiego zrozumienia. Obaj prezydenci zgodzili się, że istnieją możliwości dla dalszej współpracy w tych dziedzinach. Zostało zawarte porozumienie w sprawie otwarcia biblioteki amerykańskiej w Rumunii i rumuńskiej w USA.

Obaj szefowie państw zwrócili także szczególną uwagę na stosunki go szoparcie między ich krajami. Doszli do wniosku, że istnieją dobre perspektywy dla dalszego rozwoju stosunków rumuńsko-amerykańskich.

Dokonali również szerokiej wymiany poglądów na bieżące, podstawowe sprawy międzynarodowe, a w szczególności wymienili poglądy swych rządów na problemy bezpieczeństwa i współpracy europejskiej stosunków Wschód-Zachód, rozbrojenia, jak również na problemy Wietnamu i Bliskiego Wschodu.

Obaj szefowie państw zgodzili się szczytnie i rozwijać na różnych szczeblach wymiary kontaktów i kontaktów między rządami Rumunii i USA.

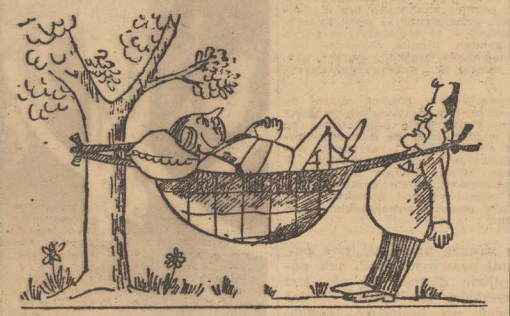
31 LIPCA opublikowana została przez NASA nowa seria zdjęć z Księżycą. NA ZDJĘCIU: selenonauta Edwin Aldrin podczas spaceru po powierzchni Srebrnego Globu. W ochronie szybkie helmu Aldrina odbity jest pojazd księżycowy LM i drugi selenonauta Neil Armstrong. (CAF — UPI — Telefoto)

Papieska próba mediacji — bez sukcesu W Nigerii trwają walki

LONDYN PAP. Jak wiadomo, w sobotę papież Paweł VI zakończył trzydniową wizytę w Afryce.

Przebywał on w Kampali, stolicy Ugandy, gdzie odbywała się ogólnoafrykańska konferencja biskupów katolickich. Paweł VI potępił wszelkie zbrojne konflikty w Afryce i przejawy dyskryminacji rasowej. Usiłował przekonać przedstawicieli Nigerii i Biafry o konieczności porzucenia kompromisu i zakończenia trwającej między nimi wojny. Jednak — zdaniem obserwatorów — interwencja papieża w tej sprawie nie zakończyła się sukcesem.

W niedzielę wojska federalnego rządu nigeryjskiego oparowały leżące na ważnym szlaku komunikacyjnym miasta Okwu i Nogu. Samoloty wojskowe kontynuowały ataki na pozycje wojsk separatystycznej Biafry, powodując poważne zniszczenia.



JAK kanclerz Kissinger wyobraża sobie przyszłą koalicję?

„Prawdziwa cnota...“  
Odpowiadają na krytykę

MO NIE WYSTAWIA WNIOSKÓW

7 lipca 1968 r. w nr 137 „Kuriera Szczecińskiego“ ukazał się artykuł A. Przybycia pt. „Błdzi handlu piąga nie do pokonania...“

Celem zlikwidowania czekania w trakcie obrót postanowiliśmy, że klient otrzymuje po zakupieniu rzeczy paragon, z którym może zgłosić się później do odbioru oczyszczającego towaru.

POŁĄCZYMY DO SIECI

W ZWIĄZKU z interwencją „Kuriera“ dotyczącą naprawy niewykonanych studiów na posesji oraz wstawienia okna w budynku nr 13 przy ul. Dębskiej, Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Szczecińska-Dąbie informuje, że wspomniany dom zostanie podłączony w sierpniu do miejskiej sieci wodociągowej.

POCZYNNYM STARANIOM

W „KURIERZE SZCZECIŃSKIM“ z 25.VIII.br. zamieszczono notatkę o braku na rynku plastycznych praklek do prania...

DO DATKOWE LĄWKI

W ODPWIEDZI na notatkę pt. „Lówek i kocz...“, opublikowaną na łamach „Kuriera“ z VII.br. zawiadamiamy, że w tym roku ustaliliśmy w al Jedności Narodowej 31 łówek parkowych...

WZBREW POZOROM

NAWIAZUJĄC do zamianki w rubryce „Czytelniczy pisar“, dotyczącej ustępowania miejsca kobietom z dziećmi...

USPRAWNIŁYSMY

NAWIAZUJĄC do notatki, która ukazała się w „Kurierze Szczecińskim“, uprzedziliśmy informujemy, że do urzędów estetycznych...

Dokument, który oskarża „Arabowie w Izraelu“

„Książkę tę powinni przeczytać wszyscy ci, którzy się dźwiębi, że ludzie co dnia narażani na masakrę mogą z kolei sami dokonywać mordów...“

Winnym tej masakry wytoczyć sprawę, aby sprawa zatutowała się orzeczem karnej wzięcia, a i to później anulowano lub zmniejszono do kilku miesięcy.

Gdyby Gerles pisał swą książkę później, do dodania wiele jeszcze szczegółów dotyczących genydy ludności arabskiej Jeruzolimy...

„IZRAEL próbuje zawsze uzasadnić swe postępowanie względami prawnymi. Jeśli tak postępuje, to niewątpliwie dlatego, że nie jest pewny, czy w przyszłości nie będzie dawiał przesyłać się powoływać na królestwo Salomona...“

W przemyśle lekkim po II Plenum  
W imię potrzeb klienta

(Wypowiedź inż. Tadeusza Kunickiego ministra Przemysłu Lekkiego dla Agencji Robotniczej)

Pracę w naszym resorcie niejako wyprzedzili uchwały II Plenum KC PZPR, już w IV kwartale ubiegłego roku w ministerstwie, zjednoczeniach i przedsiębiorstwach przystąpiono do ożywionej dyskusji i precyzyjnych zamierzeń na następną pięcioletkę...

Na tropach szczecińskiej „Sahary“

Królestwo za... piwo

Uff, jak żarzą! Żar doszło leże się z nieba. Przegrzane powietrze żałka oddech, pół zalewa oczy. Trzeba konieczne się ochłodzić. A może ił piwa...  
Sytuacja nie jest więc wesoła i nieestetycznie. Należy najbliżej lata w wstępnym raporcie...

Felieton na czasie  
Maciuś na wakacjach  
w Koziej Wólce

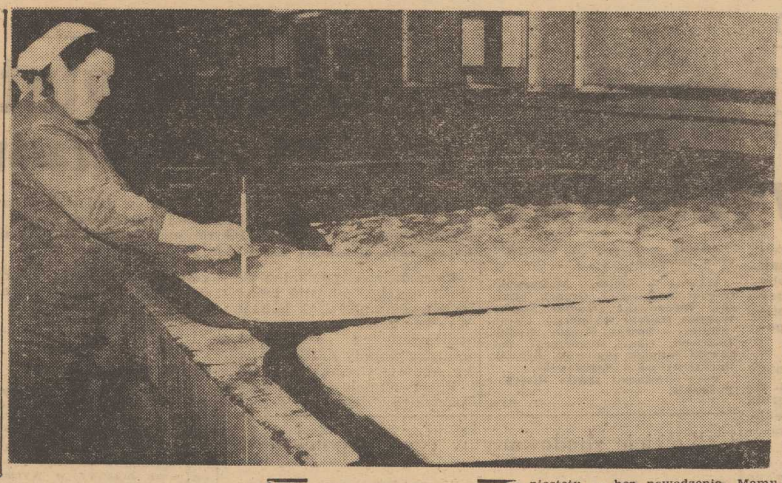
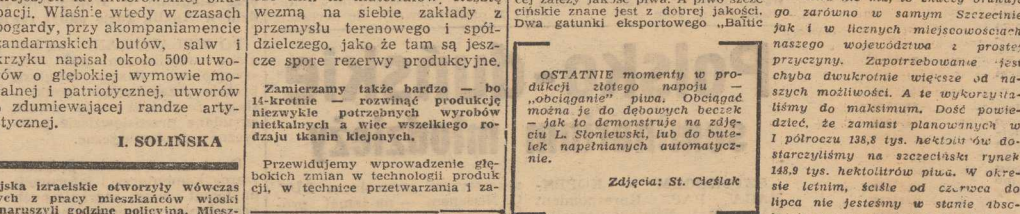
Po co ci tyle liny i ser wlepek papierowych? - zawałła moja koleżanka, obserwując jak się pakuję przed wyjazdem na urlop.  
Maćka, co? Wiesz przecież, że wyjeżdżam z 2-letnim dzieckiem na głuchą wieś, gdzie w ruinie sanitarium-higienizacji są na poziomie czasów króla Cuius ceka...  
To nie moje, czy tujej piekny w miasteczku, z pełnym komfortem. Ani bieżące wody, ani innych urządzeń ułatwiających zachowanie higieny. Co...

W 25 rocznicę śmierci K. Baczyńskiego  
Śpiewał i zamilkł  
w pożodze

MIAŁ WTEDY 24 lata, Zginął śmiercią żołnierza. Z opromienionego legendą balaltonu „Parasol“ ubył podchorążym „Krzysztof“  
Było to w pierwszych dniach powstałego zrywu. Jeszcze mógł się odbyć pogrzeb z krótkim przemówieniem, jeszcze człowiek miał prawo do własnej mogiły.

Patent na przywracanie życia

WARSZAWA. Inż. Jerzy Małec oraz Adrian Piela - pracownicy Huty Batory w Chorzowie, są autorami cennego wynalazku, umożliwiającego w dziale natęchnym pomocy w wypadku zatrucia gazem, porażenia prądem lub ułonięcia.



„ZIELONE PIWO“ - czyli fermentacja. Czy już wystarczająco - sprawdź dowodzącą A. Kuczmarską.

1,2 mln będziemy chcieli wypić średnio w r. 1970 po 50 litrów na głowę. Latwo wycenić, iż wymaga to rocznej produkcji około 600 tys. hl piwa, podczas gdy wyprodukuje go przy maksymalnym moce kilka naszych browarów...

Wymagania technologiczne

Przebiegamy do dalszych hal, kończących już produkcję żywności z lotnego napoju. W jednej mnóstwo beczek debowych, do których wleczką się pod ciśnieniem gotowy już napój i zaraz obok butelkownia, w której 2 automaty wlewają piwo do butelek...

Wymagania technologiczne

Teraz już tylko magazyn i szcześcienie piwa wędruje do terenowych rozlewni, szcześcenieli lokalni sklepowi. Ale tam go przecież nie ma!

Wymagania technologiczne

OSTATNIE momenty w produkcji zielonego piwa - „obciążenie“ piwa, obciążenie można je do debowych beczek - jak to demonstruje na zdjęciu L. Słoniewski, lub do butelek napelnianych automatycznie.



XBRYAT



Zawsze jednak zjawiała się na krótko, bowiem nie zadowolona bynajmniej nauki, prowadziła buntne życie towarzyskie.

W tym czasie Felieton na czasie Maciuś na wakacjach w Koziej Wólce

Wymagania technologiczne

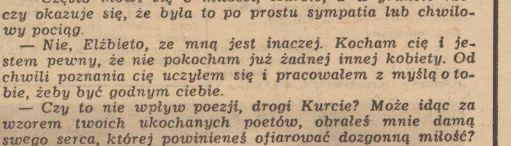
Przebiegamy do dalszych hal, kończących już produkcję żywności z lotnego napoju.

Wymagania technologiczne

Przebiegamy do dalszych hal, kończących już produkcję żywności z lotnego napoju.

Wymagania technologiczne

OSTATNIE momenty w produkcji zielonego piwa - „obciążenie“ piwa, obciążenie można je do debowych beczek - jak to demonstruje na zdjęciu L. Słoniewski, lub do butelek napelnianych automatycznie.



Wymagania technologiczne

OSTATNIE momenty w produkcji zielonego piwa - „obciążenie“ piwa, obciążenie można je do debowych beczek - jak to demonstruje na zdjęciu L. Słoniewski, lub do butelek napelnianych automatycznie.

Arkonia — Motor 0:1 (0:1)

# Szczecinianie „przespali” zwycięstwo

Druga liga w tym roku bardzo wczesnie rozpoczęła rozgrywki — niektórzy twierdzą nawet, że za wcześnie. Gdyby jednak nie inauguracja mistrzostw, wieczór w Szczecinie nie byłoby żadnej imprezy sportowej. Jak się jednak okazuje mieszkańcy naszego grodu mimo kanikuly nie przestają się interesować piłką nożną — na spotkanie do Lasku Arkońskiego stawilo się ponad 4 tys. widzów.

Zespoły wystąpiły w następujących składach:  
Arkonia — Steier, Malczewski, Gogacz, Rodziewicz, Gradek, Mikalski, Wawrowski (Kudła) Mańko, Waliko (Łeżak) Tandecki, Unton, Motor — Suszak, Rzeźny, Rudek, Lisiewicz, Góról, Dworzacki, Sulkowski Miłupnik (Śpiewok, Brysiak, Buci, Orzyśko) Sokolowski.  
Mecz prowadził sędzia Hirsch z Poznania.  
T. REK

## Kolarze złożyli hołd

W NIEDZIELE uczestnicy XXVI międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Polski, który zakończył się w sobotę w Lublinie, udał się na teren byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego na Majdanku. Kolarze złożyli hołd tam, gdzie znajdują się ekspozycje, obrazujące terror okupanta i jego politykę eksterminacyjną wobec narodu polskiego. Na Majdanku, obok Polaków, hitlerowcy zgładzili obywateli przeszło 20 innych krajów Europy. Kolarze polscy i zagraniczni oraz osoby towarzyszące Tour de Pologne, oddali hołd pamięci zamordowanym, składając w byłej komorze gazowej wieńce i wianki kwiatów.

## Broszczak - mistrzem Polski juniorów na torze

NA TORZE kolarskim w Helenowie rozegrane zostały długodystansowe torowe mistrzostwa kolarskie Polski juniorów i młodzików.  
Na dystansie 20 km młodzików zwyciężył Ryk (Widzew Łódź) — 28 pkt przed Pawlakiem (Ogniwo Szczecin) — 15 pkt.  
Juniorzy przejechali dystans 25 km z 10-ciomia punktowanymi finiszami. Wygrał Broszczak (Czarni Szczecin) — 27 pkt.

## Słaby poziom tenisowych MP

FINAŁY mistrzostw Polski seniorów w tenisie nie mogły nie stety zachwycić znawców tej pięknej dyscypliny sportu.  
Na zenującym wprost poziomie rozegrany został finał gry pojedynczej kobiet.  
Finałowe spotkanie w mikie i grze podwójnej kobiet stały też na miernym poziomie.  
A oto wyniki finałowych spotkań:  
Gra pojedyncza kobiet  
Barbara Kral (GKS Katowice) pokonała Danutę Ryłską (Legia Warszawa) 6:0, 6:4.  
Gra pojedyncza mężczyzn  
Wiesław Gąsiorek (Warta Poznań) zwyciężył Mieczysława Rybarczyka (Warszawianka) 6:4, 6:4, 6:2.  
Gra podwójna kobiet  
Barbara Kral (Bałdon) i Alicja Zdunówna (SKT), zwyciężyły Barbarę Wichowicz (Górnik Świętochłowice) i Krysztynę Ostrowską (Piast Gliwice) 6:2, 6:2.  
Gra podwójna mężczyzn  
Bronisław Lewandowski i Tadeusz Nowicki (Legia Warszawa) zwyciężyli debel katowickiego Bałdonu Wiesław Białonowicz i Stanisław Dąbrowski 6:3, 6:1, 6:3.  
Gra mieszana  
Danuta Ryłska i Tadeusz Nowicki (Legia) pokonali Barbarę Kral (GKS Katowice) i Piotra Jamroza (Gwardia Wrocław) 6:4, 6:4, 6:3.

NIESTETY niedzielną inauguracja nie wypadła tak jak się spodziewano: Arkonia przegrała mecz, i to zastrużenie, w stosunku 0:1 (0:1). Co prawda zanosiło się na to, że stocniowcy odniosą zwycięstwo. Motor bowiem, w pierwszym fazie gry nie zamierzał wcale odbierać arkonczykom aż dwóch punktów. Trener Wacław Giergiel liczył co najwyżej na remis. Jego podopieczni zastosowali więc wzmocnioną obronę. Szczecinianie na tomiast musieli atakować — chcieli przecież zdobyć dwa punkty!

BYŁO jednak bardzo gorąco i duszno i w takich to prawie tropikalnych warunkach arkonczycy nacierali na bramkę Suszaka. Nie dzwonego, że czynili to dość wolno, akcje były chaotyczne, podania niecelne. Kilka razy jednak udało się podejść na odległość strzału. Coż z tego kiedy strzaly były niecelne. Piłka przelatwała nawet tuż obok słupka, bądź uderzała w słupek nie wpadając jednak do siatki. Trzeba jednak obiektywnie stwierdzić, że naszym chłopcom wyraźnie i skutecznie, przeszkadzał obronczy gość, który z powodzeniem rozbił ataki. Pod koniec pierwszej połowy w zespole Arkonii dalo się zauważyć zmęczenie. I w tym to właśnie czasie lubimianie ruszyli do ataku. Kierownik napadu, Brysiak łatwo minął obrońcę Gogacza i strzelił obok wybiegającego Steiera. Motor uzyskał prowadzenie. Od tego momentu gra stała się żywsza, arkonczykom minęła senność. Coż z tego kiedy goście znów bardzo mądrze i skutecznie paraliżowali nasze akcje.

Tymczasem w zespole Arkonii, mimo dokonanych zmian w składzie nadal brak było skutecznej gry. Jak to powiedział po meczu trener M. Jeronimek, zawodnicy „zgrali poniżej swoich możliwości”. My dodajemy: bez wiary w zwycięstwo. Obrona grała na dostatecznym, II linia — nie istniała! Atak — może być najmniejszą stroną Arkonii, ale jeszcze nie jest. Mańko wczoraj był najlżejszym zawodnikiem na boisku, widać było jednak przemęczenie wolażami po ZSRR, poza tym ma lekka kontuzja nogi. Tandecki oddał kilka bardzo ładnych, słynych strzelów, zapiskiemy to na plus, ujemne noty stawiamy za bezradne kwanie się pod bramką przeciwnika. Także Unton grał bardzo nierówno, podobnie jak jego pozostali koleżki.  
Sądzimy, że wczorajsza porażka podziela jak zimny prysznic, tak ożywczy w czasie upałów.

## Sukces Odra w turnieju Intertoto

OPOLSKA Odra pokonała w swoim ostatnim występie w turnieju Intertoto belgijski zespół Beeren 2:0 (1:0) i zdobyła pierwsze miejsce w swojej grupie oraz prawo do gry w wysokości 10 000 franków szwajcarskich. Belgowie okazali się przeciwnikiem poprawnie wyszkolonym technicznie. Opolanie zagraли dobrze, chociaż nieco do życzenia pozostawiała gra ataku w którym jedynie Makiewicz był pełnowartościowy.

## Całkowicie zbudowany w czynie społecznym

# Stadion im. 25-lecia w Kluczewie oddany do użytku!

(INF. WL.). Kto żyw w mieście Stargardzie i powiecie, śpieszył wczoraj do Kluczewa, gdzie inicjatywie Rady Zakładowej Prac. Przem. Spożywczej i Cukrowniczego uroczyste świętowanie oddanie do użytku pięknego stadionu sportowego zbudowanego całkowicie w czynie społecznym przez mieszkańców tej malowniczo usytuowanej dzielnicy i pracowników „Cukrowni Kluczewo”.

## „Enif” płynie do Anglii

W PIĄTEK z portu szczecińskiego wyszedł jacht należący do klubu Szczecińskiego Stoczni Jachtowej, „Pasat” — s/y „Enif”, który udał się w drogę do Anglii, na regaty rozgrywane przy północnych wybrzeżach Irlandii. Stawka tych znanych w świecie żeglarskim, zawodów jest „Admiral's Cup”. Puchary bronią Australijczycy. Start nastąpi 9 sierpnia. „Enifem” dowodzi kpt. Kazimierz Jaworski, który w ubiegłym tygodniu zdobył tytuł mistrza Polski w klasie jachtów penomorskich. (1)

## Zwycięstwo koszykarek na ME w NRF

I BM. ROZPOCZĘŁY się w trzech miastach NRF — Essen, Kolonii i Luwen mistrzostwa Europy w koszykówce juniorek. Jak już informowaliśmy ekipa Polska, w której występuje m. in. koszykarka szczecińska Czuryńska — Kostełowska, walczy w III grupie i swego spotkania rozgrywa w Essen. Przeciwniczkami drużyny polskiej są w tej grupie: Brazylia — Kosterki z 1967 r. — koszykarki Jugosławii oraz I i II zespoły NRF. II ekipa gospodarzy występuje w mistrzostwach juniorek Szkotek, które w ostatniej chwili odwołały swój udział w turnieju.  
Nasze koszykarki w pierwszym meczu mistrzostw przegrywały I drużynie NRF 107:47 (64:34). Natomiast Jugosławia wygrała z II zespołem NRF 130:24 (69:17).  
Reprezentacja naszych juniorek w trzecim swym meczu eliminacyjnym mistrzostw Europy w koszykówce pokonała w Essen II reprezentację NRF 130:24 (69:17).  
Tabela grupy eliminacyjnej w Essen:  
1. Jugosławia 6:0 307-153  
2. Polska 4:2 311-171  
3. NRF I 2:4 181-277  
4. NRF II 1:5 125-304  
Do finałów zakwalifikowały się ekipy: ZSRR, Węgry, Bułgaria, Jugosławia, Polska i Włoch. (5)

Na Spartakiadzie Armii Zaprzyjaźnionych

# Rekordy świata w podnoszeniu ciężarów

W NIEDZIELE na centralnym stadionie w Kijowie nastąpiło uroczyste oficjalne otwarcie II Letniej Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych, poświęconej 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina. Uroczystość otrzymała niezwykle atrakcyjną oprawę.

Przemówienie powitalne wygłosił zastępca ministra Obrony ZSRR, gen. armii I. G. Pawłow. Przewlekł on uczestnikom spartakiady tekst podziwów od ministra Obrony ZSRR, marszałka Andrzeja Groczyka.  
Przed oficjalnym otwarciem spartakiady delegacje poszczególnych ekip złożyły wieńce pod pomnikiem W. I. Lenina na bulwarze im. T. Szweczenki.

Oto krótkie meldunki z niedzielnych pojedynków:

## PODNOŻENIE CIĘŻARÓW

Konkurencja ta jest przez nas stłnie obserwowana. Już w pierwszej kategorii muszki, reprezentacja Wojska Polskiego zanotowała duży sukces. Zygmunł Smalcerz zdobył bowiem 4 medale: złoty w wzniesieniu, srebrne w trójboju i podrzucie oraz brązowy w wyciskaniu. Indyw. też pierwsze rekordy świata. Zycyczcza tej kategorii Władysław Krzyszczyński ustanowił ich aż trzy. W trójboju pobit rezultatem 332,5 kg własny rekord o 2,5 kg, w wyciskaniu poprawił rekord o 0,5 kg wynikiem 112,5 kg a w czwartym podejściu podrzutu przewyższył dotychczasowy rekord o 1,5 kg osiągając 127 kg.

## PIŁKA RĘCZNA

Piłkarze rezerwy WP pokonali Bułgari 14:32 (6:5). Jednak zagrali wyjątkowo słabo.

W drugim niedzielnym meczu Czesłosławia pokonała ZSRR 13:17 (9:6). Polscy siatkarze i koszykarze w niedzielę pauzowali.

## STRZELECTWO

W Koncza-Zaspa odbyła się pierwsza część strzelania z pistoletu wojskowego (PW II) strzelanie do tarczy. Walka o pierwszeństwo toczy się tu między reprezentantami ZSRR. Po pierwszym dniu prowadzi Śpiwakow ZSRR — 292 pkt., przed swym rodakiem Suleimanowem, Polakami Zapędzikiem i Malikowem. W trójboju prowadzi Trzeci z naszych strzelców Hamek liński dzieli 6-7 miejsce z Miągią rzawem (Mongolia) obaj po 299 pkt. Staroń jest 21 z 284 pkt. Starujący poza konkursem piaty z naszymi strzelców Chodkiewicz uzyskał świetny wynik 292 pkt a więc taki sam jak Węgrzy.  
Zespołowo na półmetku tej konkurencji Polacy ustępują drużynie ZSRR tylko o 2 pkt. Strzelec Armii Radzieckiej posiada 1187 pkt. Polacy 1155, zajmujący trzecie miejsce Węgrzy — 1142 pkt.

## Ogniwo wkracza na peryferia

# Filia sekcji kolarskiej na Goławiu

Jak nas poinformował sekretarz MKS Ogniu, Edmund Kowalski, klub ten zamierza zorganizować na Goławiu filię swojej sekcji kolarskiej. Zajęcia z młodzieżą prowadzić będzie trener Ognia M. Bednarek. Dla młodych adeptów kolarstwa szcześcińskie Ogniu przewidział na razie 5 rowerów marki „Agaur”.

Pierwszy trening przeprowadzono w sobotę 17. Zbiórka wszystkich chętnych na końcowym przystanku „szlaki” na Goławiu, przy Pałacyku Jachowym. Oprócz chłopców posiadających własne rowery, mogą się również zgłosić ci, którzy ich nie posiadają.

Sądzimy, że młodzież Goławia „kolce” która często z uwagi na dużą odległość od śródmieścia pozabawiona jest możliwości uprawiania sportu skorzysta z propozycji szcześcińskiego Ognia i gromadnie stawi się na zajęciach. (Ja-gr)

## Żuźlowcy Polski i ZSRR w finale

DO RYBNICKIEGO finału drużynowych mistrzostw świata na żuźlu zakwalifikowali się w niedzielę reprezentanci ZSRR i Polski. Zmierzają się oni 27 września w decydującej walce o medale z reprezentantami Anglii i Szwecji.

Na leningradzkim torze, w półfinale mistrzostw, zwyciężyła ekipa ZSRR — 41 pkt, przed Polską — 35 pkt, NRD — 10 pkt oraz CSRS — 9 pkt.

Punkty dla naszego zespołu wywalczyli: Andrzej Wyglenda i Edward Janczar po 10, Zbigniew Podlecki — 9, Antoni Włocławski — 4, oraz Henryk Glouceklich — 2. Wyrównę w przedostatnim wyścigu zastąpił Glouceklich.

## Pokrótce

REKORD FRANCUSKICH SPRINTERÓW  
MŁODZI francuscy sprinterzy uzyskali w sztafecie 4x100 m czas 39,9. Wynik ten jest nieoficjalnym rekordem Europy juniorów.

## PUCHAR GALEA

W FINALE tegorocznych rozgrywek o Puchar GALEA zmierza się między reprezentacjami Hiszpanii i Czechosłowacji.  
Hiszpania pokonała w półfinale NRF 4:1, a CSRS wygrała z Rumunią także 4:1. Drużyna Hiszpanii jest obrońcą pucharu.

## TU TOTO

P. P. Totalizator Sportowy zawia damia, że w Toto-Loto z dnia 3. 8. 68 wylosowano następujące numery:  
6, 8, 16, 19, 21, 33 dod. 2

## Pięściarze KS Dąbie wznawiają treningi

JUŻ od ... zawodnicy sekcji pięściarskiej KS Dąbie wznawiają treningi. Zajęcia odbywać się będą w każdy poniedziałek, środę i piątek o godz. 18. Jedną grupą ćwiczyć będzie pod okiem trenera Piłsudki w Dąbie na boisku LO-3 przy ul. Pomorskiej a drugą na boisku SP-37 w Szczecinie przy ul. Felczaka. Zajęcia prowadzi trener Wyszecki.  
W związku z tym, iż obecna faza treningów bokserów z Dąbia to zajęcia ogólnorozwojowe — udział w nich może wadaż każdy chłopiec przekraczający latem w miesiącu. Głównym zadaniem młodzieży, która na sportowo chce spędzić drugi miesiąc wakacji do udziału w treningach pięściarzy KS Dąbie. (5)





# Na Przestrznej nowa stacja TOS-u

Z ROKU na rok wzrasta liczba samochodów w naszym województwie, coraz więcej odwiedza nas zmotoryzowanych turystów krajowych i zagranicznych. Dlatego też szybko zwiększa się popyt na usługi motoryzacyjne. W naszym województwie świadczy je szczeciński oddział Technicznej Obsługi Samochodów, który ma kilka warsztatów i naprawczych.

## Kierowcom - tylko piwko?

W POPULARNYM motobarze w Babogoszcu za Goleniowem, spragnionym posiadaczom dwóch i czterech koletek, przepadają wydatki na Wybrzeże, serwowano wczoraj jedynie... jasne piwo. Nic dziwnego z wielu z nich, bojąc się konfliktów z milicją drogową w dalszą drogę do Swinoujścia czy Międzyzdrojów wyruszało z suchymi gardłami.

Wyjaśnię, udzielonych nam przez kierownika motobaru, zawiniła tu rozlewnia wód gazowych GS w Goleniowie, która tego dnia, mimo obowiązku zaopatrzenia motobaru w oranżady, była zamknięta na cztery spasty, a jej kierownik zniknął bez śladu. Czyżby i jego zmogły upały?... (ap)

Jeden z nich znajduje się w Szczecinie, przy ul. Gdańskiej, a przed kilkoma dniami oddano do eksploatacji nową stację mieszczącą się przy ul. Przestrznej w Dąbiu. Wykonawcą obiektu było Nadodrzańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego.

Stacja jest nowoczesną placówką, wyposażoną w wiele importowanych urządzeń, oraz w większe zaplecze obsługiwo-naprawcze i 4 specjalistyczne. Urządzono również 2 stanowiska diagnostyczne; jedno - do badania samochodów w zakresie bezpieczeństwa jazdy, przy którym zainstalowano urządzenia optyczne do sprawdzenia geometrii przedniego zawieszenia i rolkowe - do badania hamulców. Na stanowisku drugim - przeprowadza się badania parametrów silnika.

Przekazany przed kilkoma dniami do eksploatacji obiekt, jest jedną tego typu placówką w kraju, wyposażoną w wywarzący do kół oraz oddzielne stanowisko zdawczo-odbiorcze. Pracownicy stacji, których jest 36, dokonywać będą napraw bieżących i przeglądów samochodów produkcyjnej krajowej i zagranicznej, m. in. marki „Moskwicz” i „Wolga”.

Nowa stacja przyczyni się w znacznym stopniu do zwiększenia podaży usług motoryzacyjnych, na które jest coraz większe zapotrzebowanie, wypłyne korzystnie na ich jakość. To, że oddana została już do eksploatacji jest w znacznej mierze zasługą pracowników TOS. Wiedzy bowiem, gdy zaistniały trudności z terminowym przekazaniem do użytku części produkcyjnej ośrodka; cała stacja opracowywała w społecznym terenie stacji. TOS-owcy współpracowali społecznie 2 474 godziny. (zdn)

## Gospodarskim okiem...

SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!

PIĘKNY jest nasz Szczecin, zuluszcza ten nowy, pełen nowoczesnych, jasnych bloków mieszkalnych. Szkoda tylko, że są ludzie, którzy uważają, że jeszcze nie dość piękny i chcą go koni cznie „ustrój” według swoich osobistych gustów i pojęć o urodzie miasta, o czym świadczą załączone zdjęcia. Łączę pozdrowienia J. H. Kowalewski

## W teatrach po przerwie urlopowej:

- „Wilki w nocy”
- „Henryk IV”

PO PRZERWIE urlopowej Państwo we Teatry Dramatyczne 8 sierpnia rozpoczynają swą działalność. Dla tych, którzy przed wakacjami nie zdążyli obejrzeć ostatnich premier przedstawienia zostaną wznowione. Tak więc w Teatrze Polskim gra na bieżąco sztuka Tadeusza Rittnera „Wilki w nocy” w reżyserii Eryka Kologórskiej, natomiast w Teatrze Współczesnym zobaczymy dramat W. Szekspira „Henryk IV” (część I i II). Spektakl wyreżyserował Jan Maciejowski. Zamówienia na bilety zbiorowe można już składać w biurze organizacji widowisk. (ru)

## NASZE TRZY GROSZE

## Narzeczony p. kelnerki

SZCZECIŃSKIE POPOŁUDNIE. Wszystkie kawiarnie w naszym mieście - przepelnione. Nic dziwnego, ostatnie upały sprawiają, że spragnieni klienci szukają w nich chłodu i zimnego napitku. Największym powodzeniem cieszy się, jak zwykle - „Kaprys”. W kawiarni tej bardzo trudno znaleźć wolny stolik. Tymczasem przed dwoma dniami zdarzył się w tej oto placówce niemiły incydent. Kilku klientów usiłowało zająć jedyny wolny tego po południa stolik. Niestety, od razu zjawila się kelnerka. Przeprowadziła i z miłym uśmiechem oświadczyła, że miejsca są zarezerwowane. Przez blisko 2 godziny przy stoliku nie mógł nikł usiąść. Aż wreszcie zjawila się osobistość dla której usiłowano zatrzymać aż cały stolik. Okazało się, że jest to sympatia (a może narzeczony?) jednéj z miłych kelnerek. Bardzo ładnie ze strony sympatyki panienek, że dbają o swoje „drugie połowy”, ale dlaczego kosztem zwykłego śmiertelnika, który ma nieszczęście nie być ani sympatią ani narzeczonym? (awa)

## Niedzielne spacery po giełdzie

# Zapach benzyny i wysokich cen

OD KILKU LAT Szczecin ma własną giełdę samochodową. Początkowo mieściła się ona na parkingu Automobilkłubu przy Bramie Portowej. Dał już ten skromny plac nie może pomieścić dziesiątków oferowanych samochodów i motocykli. Zresztą ci, którzy parkują swoje „rumaki” na ulicy są bardziej dyskretni, nie wystawiają za szymbami karteczek z ceną wywoławczą.

Podczas lipowych niedziel na szczecińskiej giełdzie było niezmiernie tłoczno. Przychodzą także kibice, którzy giełde odwiedniają ze zwykłej ciekawości. Lubią po prostu spacer pomiędzy „towarami”. Marzą i kal kulują.

Wtorek, godz. 18  
Park Kasprówicza

## „Harcerski uśmiech”

JUŻ JUTRO (we wtorek) o godz. 18 Komenda ZHP oraz Komenda Garnizonu Szczecińskiego zapraszają wszystkich szczecińców do Parku Kasprówicza na atrakcyjne spotkanie z harcerską piosenką w znakomitym wykonaniu Centralnego Zespołu Artystycznego Związku Harcerstwa Polskiego. Zespół, prowadzony przez hm PL Władysława Skórczewskiego zaprezentuje program opracowany specjalnie na XXV-lecie PRL pt. „Harcerski uśmiech”. Złożą się nań występy solistów, chórów i orkiestry. Na tym obszarze w ciągu ostatnich trzech lat zbudowano 10 bloków mieszkalnych, w których zamieszkuje od 45 do 60 rodzin (w każdym bloku). Ludność tego mikroregionu zwiększyła się zatem w tym czasie o około 2 do 3 tysięcy osób. Zresztą budownictwo kontynuowane jest nadal i sytuacja, o której niżej, będzie przedstawiała się coraz gorzej (zaopatrzenie w artykuły pierwszej potrzeby). Ale nie o budownictwie chciałbym pisać, lecz o handlu, który reprezentuje tutaj załadowe 2 sklepy branży ogólnospożywczej. Sklepy są małe, brudne, przeludnione klientami a ponadto bezadwójnie słabo zaopatrzone. Z zasady po południu nie można kupić mleka, maśla, śmietany, świętego chleba, natomiast wódek i zasady nie brakują. Czasem zdarza się, że nie ma cukru, częściowo natomiast - kawy. Ostatnio zacząłem rejestrować wstępujące braki np.: - 24. VII. br. sklep PSS nr 32 i MHD nr 8 przy

GIEŁDA szczecińska jest wyjątkowo dyskretnym targiem. Nie widać tu ani dobijania targów, ani nawet wstępnych pertraktacji. Można nato miast dowiedzieć się jakie są aktualnie ceny na samochody produkcyjne krajowej i zagranicznej. Jest to rze czysty „barometr” cen, które od kilku miesięcy utrzymują się na dość wysokim poziomie. Wydaje się że tego typu giełdy w naszym kraju jeszcze długo będą stanowiły miejsce do wstępnych transakcji.

Wydałoby się, że z chwilą uruchomienia produkcji polskiego „FIAT” sytuacja ulegnie zmianie. Niestety, cena tego wozu zastrzeżona dla „apetytów” tych, którzy pozbawiają się swoich zmechanizowanych pojazdów. Wydaje się więc, że nie należy oczekiwać rychłej poprawy. Jest to bowiem uzależnione przede wszystkim od zaopatrzenia naszego rynku w samochody tani i popularni. Do tego czasu giełdy uliczne w wojewódzkich miastach będą jedynymi miejscem krótkich spacerów i niedzielnych marzeń o popularnym samochodzie dla wielu tysięcy obywateli.

NA MARGINESIE chcemy dodać do siebie, że czas najwyższy pomyśleć o przeniesieniu giełdy w inne miejsce. Wydaje się, że najdogodniejszym terenem może być nie wykorzystany parking na Podzamczu. Bra ma Portowa i jej okolice są przecież i tak już dostatecznie

załączone. Zresztą niebawem ulegnie także likwidacji parking Automobilkłubu w związku z planowaną przebudową całego tego węzła komunikacyjnego. (z)

## Wysiłki załogi MPWiK Rekord produkcji wody Apel do społeczeństwa SUSZA W KRANACU TRWA

WYJĄTKOWO DŁUGO UTRZYMUJĄCA SIĘ FAŁA UFALÓW POWODUJĄ ZE W RĘCZNYCH BARDZIEJ DOTKLIWIE DAJE SIĘ ODCZUĆ BRAK WODY W KRANACU.

Załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji stała się zmobilizować wszelkie środki, pozwalające na ograniczenie do minimum istniejącego deficytu wody. Z wszystkich ujęć wodnych wy-ciska się wszelkie możliwości do osiągnięcia rezerwy produkcyjnej. Więcej wody może też ostatnio dać ujęcie nadodrzańskie, dzięki szerszemu procesowi oczyszczania. Przed trzema dniami padł obwoy rekord produkcji wody - wyprodukowano ok. 9 tys. m sześciu więcej wody, niż wynosiła średnia produkcja ostatnich tygodni.

Domimo to w wielu dzielnicach notuje się znaczny spadek ciśnienia wody, lub nawet zupełny jej brak przez długie okresy w ciągu dnia. Najbardziej krytyczna sytuacja panuje na Pogodnie, w rejonie ul. Mickiewicza i Poniatowskiego, na Bezrzeczu oraz na Górnym Gołębiniu (ul. Nehringa, Ludowa, Kościelna).

Jedną z inicjatyw pracowników i kierownika oddziału MPWiK - J.ana Zakrzewskiego, zmierzda do za-

pewnienia dodatkowego dopływu wody dla Gołębienia. Od dwóch dni prowadzi się tu mianowicie próby zastosowania wydajnego systemu tłoczenia wody z studni miejskiej ujęcia wodociągowego. Gdyby próby te się powiodły, nowy system dałby dodatkowo 30 m sześciu wody na godzinę, co znacznie poprawiłoby sytuację w tej dzielnicy. (W innych studiach, ze względu na trudne warunki, rozwiązania tego zastosować się nie da).

Nadal też gromadzi się w zbiornikach pewne rezerwy wody, aby w określonych godzinach kierowca je do dzielnic najbardziej obecnie cierpiących na brak wody.

Załoga MPWiK nie jest w stanie nie więcej zdziałać dla lepszego zaopatrzenia miasta w wodę. Bardziej zależy jednak od społeczeństwa, od wszystkich użytkowników urządzeń wodociągowych. Wielokrotnie stosowane apele o jak najdalej posuniętą oszczędność w zużyciu wody, zwłaszcza w okresach ranego i popołudniowego szczytowego zapotrzebowania, niestety nie są w pełni przestrzegane przez ogół mieszkańców, a zwłaszcza przez właścicieli przydomowych ogródków. Należy ograniczyć podlewanie ogródków, a już w żadnym przypadku nie należy wykonywać tej czynności w godz. od 5 rano do 30 wieczorem.

W obecnej krytycznej sytuacji niemiała rolę mogą też mieć do spełnienia pracownicy Zakładu Energetycznego, poprzez zwiększenie czujności nad urządzeniami energetycznymi zasilającymi ujęcia wodociągowo. Każda bowiem godzina przetrwania w dopływie prądu do stacji setek metrów sześciu wody pitnej. (tawo)

## Porady prawne

Zygmunt Wisniewski - Szczecin. W okresie choroby, powinien Pan otrzymywać, jako pracownik umysłowy, przez okres 3 miesięcy wynagrodzenie przeciętne obliczone z ostatnich 3 miesięcy przed chorobą, a więc również z uwzględnieniem premii.

Ludmila Mackiewicz - Szczecin. Jeżeli nie zalicza się Pani okresów wykształcenia, o których Pani nie wspomina, to wówczas przysługującym będzie Pani urlop wypoczynkowy w wymiarze 20 dni roboczych.

Mgr MACIEJ LUBECKI

## Panie Redaktorze!

DZIELNICA Szczecin-Dąbie jest dość rozległa; chodzi mi w tym wypadku o jej „środmieście” ograniczone ulicami Emilii Gierczak, Anieli Krzyżowej, Drukarzów, Dziennikarską, Oficerską i przyległymi.

ul. Anieli Krzyżowej nie miały na składzie maśła (po południu). Po insynuacji okazało się że maśło jest zamknięte w lodówce. 26. VII. br. (16.30) - brak we wspomnianych sklepach śmietany i mleka. Perso-

## Handlowe kłopoty Dąbia

nel tłumaczył, że ma uprzedzić mleko i śmietanę, ale przeznaczoną dla kolonii letnich. (Po co sprzedawać po pół kostki, kiedy można hurtem?) Takich przykładów można by było podać więcej. Uchodzą one do kłopotliwej rejestracji co do dnia i brzojowego artykułu z uwagi na nagminne występowanie zjawiska. Sklep PSS - nr 32 jest sklepem tzw. dyżurnym, dawniej był otwar-

ty do 21.00, obecnie do 20.00. Zmiana czasu trwania sprzedaży o 1 godzinę dodatkowo utrudnia zaopatrzenie w żywność w Dąbiu.

Poprzedzi stan zmusza mieszkańców do częstej jazdy autobusem do środmieścia celem uzupełnienia zapasu. (Cena biletu 3,50 z 2 równa się 7).

Być może wyda się Panu Redaktorze, że poruszam sprawy przeciętne i tak stare, jak handel w społeczeństwie, ale nie radziłbym porównywać zaopatrzenia konsumentów w dzielnicy Dąbie z jedynym z podstanojnych centrów socjalizmu w naszym „maksymalnym” zapleczeniu potrzeb społeczeństwa”.

Wydaje się zatem konieczne przeanalizowanie działalności placów handlowych w Dąbiu co do punktoów sprzedaży, asortymentu towaru i godzin sprzedaży.

Poprawa zaopatrzenia i przedłużenie okresu otwarcia placówek handlowych oraz likwidacja sprzedaży „spod lady” jest pewnym rozwiązaniem; koniecznym ale potencjalnym. Do pełnego rozwiązania problemu zaopatrzenia mieszkańców jest budowa odpowiednich pawilonów handlowych.